

Sygn. akt III UK 74/19

POSTANOWIENIE

Dnia 27 lutego 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Maciej Pacuda

w sprawie z odwołania B. W.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w L.

o prawo do emerytury,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w dniu 27 lutego 2020 r.,

na skutek skargi kasacyjnej odwołującego się od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 17 października 2018 r., sygn. akt III AUa (...),

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2. zasądza od odwołującego się na rzecz organu rentowego kwotę 240 (dwieście czterdzieści) złotych tytułem kosztów pomocy prawnej w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w (...) wyrokiem z dnia 17 października 2018 r., wydanym na skutek apelacji wniesionej przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w L. od wyroku Sądu Okręgowego – Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w L. z dnia 8 marca 2018 r., zmienił ten wyrok i oddalił odwołanie wniesione przez ubezpieczonego B. W. od decyzji organu rentowego z dnia 18 sierpnia 2016 r. odmawiającej przyznania ubezpieczonemu prawa do emerytury z tytułu pracy w szczególnych warunkach.

Ubezpieczony B. W. wniósł do Sądu Najwyższego skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 17 października 2018 r., zaskarżając ten wyrok w

całości i zarzucając mu naruszenie prawa materialnego, to jest art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, a także naruszenie przepisów postępowania, to jest art. 233 k.p.c.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący powołał się na oczywistą zasadność tego środka zaskarżenia. Zdaniem skarżącego, Sąd Apelacyjny naruszył bowiem przepisy prawa materialnego przez uznanie, że skarżący nie spełnił warunków do przyznania mu świadczenia na podstawie art. 184 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Ponadto, za oczywistością zasadnością skargi świadczy to, że przyjęty przez Sąd drugiej instancji tok rozumowania oraz interpretacji przepisów odnoszących się do przyznawania prawa do emerytury z tytułu pracy w szczególnych warunkach nie jest spójny z orzecnictwem Sądu Najwyższego, z którego wynika, że przynależność konkretnego rodzaju pracy (stanowiska pracy) do odpowiedniej branży, w ramach której został on wymieniony w wykazie, powinna decydować o uznaniu takiej pracy za pracę wykonywaną w szczególnych warunkach. Równocześnie jednak Sąd Najwyższy jest zdania, że taki sposób traktowania wykazów prac w szczególnych warunkach nie ma (i nie może mieć) bezwzględnego charakteru. Tym samym, przyporządkowanie danego rodzaju pracy do określonej branży nie zawsze wynika z formalnego tylko funkcjonowania danego zakładu pracy w określonym resorcie. Sąd Najwyższy podkreśla też, że za prace w szczególnych warunkach w energetyce powinny być uznane takie prace, które są realizowane w przedsiębiorstwie działającym w ramach tej gałęzi przemysłu (branży) i które polegają na montażu, remoncie i eksploatacji urządzeń elektroenergetycznych i ciepłych ściśle związanych z wytwarzaniem i przesyłaniem energii elektrycznej i ciepłej. Jeśli bowiem pracodawca wymienia jedynie rodzaje czynności, których wspólną cechą jest ich realizacja przy wytwarzaniu i przesyłaniu energii elektrycznej i ciepłej, to bez względu na to, czy są one wykonywane przy montażu, remoncie bądź eksploatacji urządzeń służących do wytwarzania i przesyłania energii, muszą charakteryzować się takim samym stopniem szkodliwości dla zdrowia i uciążliwości. W okolicznościach niniejszej sprawy remonty sieci niskiego i średniego napięcia (wymiana słupów, przewodów, osprzętu na słupach, transformatorów) w praktyce w dużej mierze oznaczały

natomiast konieczność wykonywania montażu sieci przesyłowej. Nie ulega również wątpliwości, że w ramach systemu urządzeń umożliwiających przesyłanie energii mieszczą się i to jako jego zasadnicze elementy sieci przesyłowe (również niskiego i średniego napięcia), składające się ze słupów, przewodów energetycznych czy transformatorów, przy których montażu i remoncie pracował skarżący.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Stosownie do art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4). Wypada również dodać, iż zgodnie z art. 398⁴ § 2 k.p.c., określającym wymogi formalne skargi kasacyjnej, skarga kasacyjna powinna zawierać wniosek o przyjęcie do rozpoznania i jego uzasadnienie. Należy zatem stwierdzić, że wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powinien wskazywać, że zachodzi przynajmniej jedna z okoliczności wymienionych w powołanym wcześniej art. 398⁹ § 1 k.p.c., a jego uzasadnienie (sporządzone odrębnie od uzasadnienia podstaw kasacyjnych) winno zawierać argumenty świadczące o tym, że rzeczywiście, biorąc pod uwagę sformułowane w ustawie kryteria, istnieje potrzeba rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy. Skarga kasacyjna nie jest bowiem (kolejnym) środkiem zaskarżenia przysługującym od każdego rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie, z uwagi na przeważający w jej charakterze element interesu publicznego. Służy ona kontroli prawidłowości stosowania prawa, nie będąc instrumentem weryfikacji trafności ustaleń faktycznych stanowiących podstawę zaskarżonego orzeczenia.

Należy także przypomnieć, że zgodnie z utrwalonym stanowiskiem judykatury skarga jest oczywiście uzasadniona, jeżeli zaskarżone tą skargą orzeczenie zapadło wskutek oczywistego naruszenia prawa, zaś oczywiste naruszenie prawa powinno być rozumiane jako widoczna, bez potrzeby dokonywania pogłębionej analizy jurej, sprzeczność wykładni lub stosowania

prawa z jego brzmieniem albo powszechnie przyjętymi regułami interpretacji (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 lutego 2001 r., I PKN 15/01, OSNAPiUS 2002 nr 20, poz. 494 oraz z dnia 17 października 2001 r., I PKN 157/01, OSNP 2003 nr 18, poz. 437) i jest możliwe do przyjęcia tylko wówczas, gdy orzeczenie jest niewątpliwie sprzeczne z zasadniczymi i niepodlegającymi różnej wykładni przepisami prawa (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 30 stycznia 1963 r., II CZ 3/63, OSPiKA 1963 nr 11, poz. 286). Powołanie się przez autora skargi kasacyjnej na przesłankę zawartą w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. zobowiązuje go zatem do przedstawienia wyводу prawnego zmierzającego do wykazania kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego polegającej na jego oczywistości, widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, co daje podstawy do uznania skargi za oczywiście uzasadnioną, tj. podlegającą uwzględnieniu (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 11 grudnia 2009 r., II PK 223/09, LEX nr 585777 oraz z dnia 3 lutego 2010 r., II PK 304/09, LEX nr 602695). Innymi słowy, jeżeli skarżący powołuje się na oczywistą zasadność skargi, to powinien zawrzeć w niej wywód prawny, z którego ta oczywista zasadność będzie wynikała. Ma to być przy tym zasadność łatwo dostrzegalna już nawet przy pobieżnej lekturze skargi (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2010 r., V CSK 459/09, LEX nr 602638).

Zdaniem Sądu Najwyższego, oceniany w niniejszym postępowaniu wniosek skarżącego o przyjęcie jego skargi kasacyjnej do rozpoznania nie spełnia tak rozumianych kryteriów. Jak się zdaje, jest on wynikiem niezrozumienia przez skarżącego wykładni użytego w Dziale II (W energetyce), wykazu A stanowiącego załącznik do rozporządzenia z 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze sformułowania: „prace przy wytwarzaniu i przesyłaniu energii elektrycznej i ciepłej oraz przy montażu, remoncie i eksploatacji urządzeń elektroenergetycznych i ciepłych”, dokonanej w orzecznictwie Sądu Najwyższego. Wbrew sugestii skarżącego, jakoby za prace wykonywane w szczególnych warunkach, o których mowa w Dziale II wykazu A, można uznać także inne niż wymienione tam prace montażowe i remontowe realizowane w przedsiębiorstwie nienależącym do branży energetycznej, w orzecznictwie tym zgodnie przyjmuje się

bowiem, że na gruncie powołanego rozporządzenia o pracy w szczególnych warunkach jako przesłance prawa do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym można mówić tylko wtedy, gdy jest ona wykonywana „w energetyce”. Różnorakie roboty elektryczne to bowiem nie to samo, co prace szczególne „w energetyce”. Energetyka to gałąź przemysłu zajmująca się wytwarzaniem (przetwarzaniem) energii elektrycznej oraz ciepłej i dostarczaniem jej odbiorcom. Nie jest więc uzasadnione zaliczanie do prac szkodliwych w „energetyce” wszystkich prac związanych z montowaniem oraz eksploatacją wszelkich instalacji i urządzeń elektrycznych. Wówczas wykonywanie tak szeroko rozumianego rodzaju prac czyniłoby bezprzedmiotowymi granice pojęcia „energetyka” z Działu II i przenosiłoby wcześniejsze uprawnienia emerytalne na różne roboty elektryczne nienależące do „energetyki”. Wszak w samej „energetyce” nie chodzi o wszelkie roboty elektryczne, lecz tylko o wskazane w Dziale II „prace przy wytwarzaniu i przesyłaniu energii elektrycznej i ciepłej oraz przy montażu, remoncie i eksploatacji urządzeń elektroenergetycznych i ciepłych”. Branżowy charakter pracy w energetyce ma zatem znaczenie decydujące. Do energetyki nie zalicza się więc zakładania sieci i instalacji niskiego napięcia jako powszechnych robót elektrycznych dla odbiorców końcowych dystrybucji energii (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 kwietnia 2014 r., I UK 384/13, LEX nr 1466626). Pojęcie pracy w szczególnych warunkach w energetyce należy rozumieć ściśle, zresztą taka wykładnia jest właściwa do prac w szczególnych warunkach z wykazu A do rozporządzenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 czerwca 2009 r., I UK 24/09, LEX nr 518067). Dlatego też za prace w szczególnych warunkach w energetyce mogą być uznane tylko takie prace, które są realizowane w przedsiębiorstwie działającym w ramach tej gałęzi przemysłu (branży) i które polegają na montażu, remoncie i eksploatacji urządzeń elektroenergetycznych i ciepłych, ściśle związanymi z wytwarzaniem i przesyłaniem energii elektrycznej i ciepłej. Chodzi przy tym o kwalifikowany charakter tych prac wynikający właśnie z wykonywania ich w obrębie „systemu energetycznego”, w skład którego wchodzi zakłady wytwarzające (przetwarzające) energię elektryczną i ciepłą oraz przesyłające (dostarczające) tę energię do odbiorców. Z kolei, umieszczenie w Dziale II wykazu A (na takich samych, równych zasadach) prac montażowych,

remontowych i eksploatacyjnych oznacza, że każdy z tych rodzajów prac musi charakteryzować się narażeniem na ekspozycję takich samych czynników szkodliwych oraz takim samym stopniem owej ekspozycji. Jeśli bowiem prawodawca wymienia jedynie rodzaje czynności, których wspólną cechą jest ich realizacja przy wytwarzaniu i przesyłaniu energii elektrycznej i ciepłej, to bez względu na to, czy są one wykonywane przy montażu, remoncie bądź eksploatacji urządzeń służących do wytwarzania i przesyłania energii, muszą charakteryzować się takim samym stopniem szkodliwości dla zdrowia i uciążliwości. Jest to natomiast możliwe tylko wówczas, gdy wszystkie te prace są wykonywane w takich samych (albo przynajmniej bardzo zbliżonych) warunkach i stanowią pewien ciąg technologiczny, który rozpoczyna się od montażu urządzeń elektroenergetycznych i ciepłych służących wytwarzaniu i przesyłaniu energii elektrycznej i ciepłej, a następnie jest związany z ich bieżącą eksploatacją, w ramach której będzie też występować konieczność przeprowadzenia remontów tych urządzeń (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 czerwca 2015 r., I UK 359/14, OSNP 2017 nr 5, poz. 60).

Nawet pobieżna lektura pisemnych motywów zaskarżonego wyroku wyraźnie wskazuje, że Sąd drugiej instancji w pełni respektował taki właśnie kierunek wykładni, przyjmując go za podstawę oceny prawnej poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych, z których wynikało, że skarżący w spornym okresie nie pozostawał w zatrudnieniu w przedsiębiorstwie branży energetycznej, lecz budowlanej, a nadto wykonywał prace przy montażu i remontach sieci niskiego napięcia. Sąd drugiej instancji nie dopuścił się więc naruszenia, a już w szczególności kwalifikowanego naruszenia przepisów powołanych przez skarżącego w podstawach zaskarżenia.

Kierując się przedstawionymi motywami, Sąd Najwyższy uznał, że skarżący nie zdołał wykazać, że zachodzi potrzeba poddania jego skargi kasacyjnej merytorycznemu rozpoznaniu. Dlatego, opierając się na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., a w odniesieniu do kosztów postępowania kasacyjnego na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w związku z art. 99 k.p.c. oraz § 9 ust. 2 w związku z § 10 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych, orzekł jak w sentencji swojego postanowienia.

